2 MAJA 1847 roku.
NIEDZIELA.

WARSZAWSKA

№ 122.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5.)

Część Urzędowa.

— *Z Petersburga* 12 (24) *kwietnia.* —

Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny przy dworze N. Króla Obojéj Sycylij, członek rądy państwa, radzca tajny, hr. *Potocki*, uwolniony został, na własną prośbę, od tego obowiązku.

Rzeczywisty radzca stanu, hr. *Chreptowicz*, mianowany został nadzwyczajnym posłem i ministrem pełnomocnym przy dworze Neapolitańskim.

Przez rozkaz Cesarski w dniu 10 (22) kwietnia r. b. do zarządu wojskowego wydany, posunięci zostają na wyższe stopnie za odznaczenie się w bitwie z góralami kaukazkimi, między innymi: z pułku dragonów Jego Królewskiéj Wysokości księcia następcy tronu Wirtembergskiego, porucznik *Szydłowski* na sztabs-kapitana; praporszczycy *Szczepanowski* i *Bukowski* na podporuczników; tegoż pułku podoficer *Grygorowicz* na praporszczyka; nadto starszy wachmistrz *Rakowski* na praporszczyka, z przeniesieniem do kompanji inwalidów przy Kubańskim pułku strzelców pieszych istniejącéj; — Abszerońskiego pułku piechoty: major *Wierzbicki* na podpułkownika; sztabs-kapitan *Grzegorzewski* na kapitana; podporucznik *Jakubowski* na porucznika; praporszczycy: *Szatkowski*, *Szymański*, *Gedrymowicz* i *Strzałkowski* na podporuczników; — Dagestańskiego pułku piechoty sztabs-kapitan *Czarkowski* na kapitana; porucznik *Janiewicz* na sztabs-kapitana; podporucznik *Molski* na porucznika; praporszczyk *Dobrzanski* 2-gi na podporucznika.

Tymże rozkazem Najwyższym liczący się w saperach jenarał-major *Staniukowicz*, przeznaczonym został na dowódzcę 1-éj brygady saperów.

Nadto tymże rozkazem, Najjaśniejszy Pan objawić raczył Monarsze swe zadowolenie sztabs-kapitanowi Dagestańskiego pułku piechoty *Ochicińskiemu*, za szczególne odznaczenie się w bitwie z góralami kaukazkimi.

Biuro Warszawskiego Ober - Policmajstra. — PP. właściciele i rządzcy domów zwrócą baczną uwagę na niżéj wymienione osoby a mianowicie: Grzegorza Nagrodzkiego (lat 24), za kradzież na warowne więzienie skazanego, z pod straży w Płocku zbiegłego; — staroz. Mośka Wejsblum (lat 46), kupca z miasta Opatowa, o zbrodnią oszustwa obwinionego, i do odpowiadania z aresztu zakwalifikowanego; — Michała Bałdys (lat 25), o kradzież obwinionego w transporcie zbiegłego; — Piotra Kaczorowskiego (lat 46), rodem z Galicji Austrjackiéj o usiłowanie kradzieży i włóczęgostwo obwinionego, w transporcie z Pilicy do Chęcin zbiegłego; — Andrzeja Chrzanowskiego (lat 34), włościanina gminy Ratoszyn o kradzież obwinionego; — Antoniego Wolskiego (lat 19), terminatora kowalskiego, o przeniewierzenie się obwinionego, z powiatu Stopnickiego w r. 1845 zbiegłego; — Piotra Smieszka (lat 24), o kradzież i ukrywanie się przed popisem obwinionego; — Tomasza Kowalczyka (lat 22), o kradzież obwinionego, i zpod straży z pow. Zamojskiego zbiegłego; — Łukasza Bogdańskiego (lat 23), o kradzież obwinionego; — Jana Skalandysa (lat 30), poprzednio w gminie Wysztyniec pow. Kalwaryjskim zamieszkałego; — Mikołaja Mider (lat 32) o kradzież poszlakowanego, z gminy Kowalów pow.

Miechowskiego zbiegłego; — a jeżeliby która z nich w ich posesjach zamieszkanie obrała, najbliższą władzę policyjną zawiadomić o tém niezaniedbają.

Sąd policji poprawczéj pow. Warszawskiego wydziału 2-go. — Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad bezpieczeństwem kraju i spokojnością czuwające, aby na Tomasza Nowakowskiego, ostatnio we wsi Jeżowicach okręgu Błońskim zamieszkałego, katolika, lat 25 mającego, o kradzież i oszustwo obwinionego, z pod transportu zbiegłego, baczną zwróciły uwagę, i w razie ujęcia sądowi naszemu lub najbliższemu miejsca w którém ujętym będzie, pod ścisłą strażą dostawiły. — Rysopis jego jest następujący: wzrost mierny, twarz okrągła, włosy blond krótko obcięte, usta wydatne mierne; ubrany w sukmanę granatową starą, koszulę i spodnie stare parciane, buty stare, znaków szczególnych żadnych.—Warszawa dnia 18 (30) kwietnia 1847 r. — Sędzia prez. J. *Orłowski.*

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 129, wyjechało 197.

Wiadomość o osobach zaślubionych w upłynionym miesiącu kwietniu *w parafji św. Andrzeja*: Goljan Wincenty podpis. sądu pokoju, z Komodzińską Franciszką przy rodzicach; Skawiński Edward dzierżawca dóbr, z Rauer Józefą guwernantką; Krupa Fabjan Walenty siodlarz, z Kaźniakowską Rozalją przy familji; Adamski Wincenty strażnik skarbowy, z Zakrzewską Józefą przy familji; Jaroszewski Leon drukarz, z Syską Marjanną służącą.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Zawieprzycach*, przywołany JPan Królikowski 2-kroć.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brandt Karol kup. z Płocka nr. 556, Borkowski Jakób ob. Żurawieńca nr. 2684, Borzysławski Aleks. ob. z Górek nr. 2680, Czarnomski Roman ob. z Małopola nr. 1102, Ciechanowski Ign. radz. hon. z gub. Mochylewskiéj nr. 634, Gościcki Arkadj. ob. z Węgrzynowa nr. 584, Galli Mikołaj urzęd. z Petersburga nr. 613, Jabłonowski Wład. książe z Częstochowy nr. 1253, Jaczyński Antoni ob. z Rosji nr. 1259, Krasuski Adam ob. z Siedlec nr. 2684, Lechowski Jan ob. z Studzianny nr. 584, Łubieński Stan. hr. z Węgrowa nr. 739, Łaszewski Ignacy prapor. z Kącina nr. 500, Łapiński Wojciech ob. z Rosji nr. 1413, Majewski Ambroży ob. z Wołuczy nr. 584, Mężeński Wincenty ob. z Kurowa nr. 500, Okęcki Onufry ob. z Kunia nr. 603, Osterlof Karol ob. z Borkowa nr. 1303, Ornano Caratelli budow. z Garwolina nr. 500, baron Ofenberg Jan jen. lejt. z Krasnego-stawu nr. 634, Orsetti Tom. ob z Goślina nr. 660, Paciorkowski Ksaw. ob. z Przystajni nr. 606, Popiel Wacław ob. z Turny nr. 1327, Rakowiecki Ambroży ob. z Koszewa nr. 585, Radziwił Aleksandra księżna z Częstochowy nr. 413, Silberglejt Wilch. kup. z Wrocławia nr. 570, Szrubarski Piotr ob. z Kalinowa nr. 584, Speth Adolf kup. z Lipska nr. 2677, Taczanowski Leon ob. z Kowali nr. 585, Vidal Lud. urzęd. z Częstochowy nr. 1253, Worowski Zenon ob. z Piotrkowa nr. 410, Woźniakowski Dawid sęd. pok. z Rudna dolnego nr. 634, Złotnicki Aug. ob. z Koralina nr. 584, Żeromski Juljan ob. z Bielawek nr. 584, Zelt Józef kup. z Lipska nr. 497.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Borkowski Józef ob. z nru 603 do Łazowa, Baird Duglas mech. z nru 625 do Szydłowca, Dzierzbicki Józef ob. z nru 584 do Łęczycy, Drozdowski Aleks. ob. z nru 1064 do Dzimińska, Erychsen Wilh. kup. z nru 634 do Wiednia, Grabowski Włodz. urzęd. z nru 57³/₃ do Sufczynka, Grünberg Leo dok. z nru 1352 do Radomia, Gołuchowski Wal. ob. z nru 2673 do Komorowa, Górski Józef ob. z nru 634 do Grefenberga, Isleiber Winc. kup. z nru 482 do Częstochowy, Kosakowski Fran. hr. z nru 44⁸/₉ w gub. Wileńską, Kraszewski Józef ob. z nru 625 do Sulikowa, Lewocki Onufry wizytator szkół z nru 394 do Płocka, Lasocki Leon ob. z nru 414 do Strzyżewa, baron Mengden pułk. z nru 613 do Kielc, Nast Edw. ob. z nru 584 do Włocławka, Narbut Bened. sędzia pokoju z nru 476 do Kupisk, Ostaszewski Józef ob. z nru 585 do Gołoszczyzny, Ostrowski Józef ob. z nru 584 do Płocka, Pozner Salom. ob. z nru 556 do Kuchar, Ramoryno Antoni kup. z nru 634 do Wiednia, Szpakowski Karol ob. z nru 585 do Rosji, Słonka Aleks. ob. z nru 584 do Jastrzębia, Świerczyński Antoni ob. z nru 32 do Mikołajewic, Szymański Antoni ob. z nru 500 do Pułtuska, Stalkowski Józef ob. z nru 2684 do Sobiekurską, Wilski Leon ases. hon. z nru 1252 do Radomska.

Ważniejsze zdarzenia zaszłe w Królestwie.

W następnjących miejscach królestwa były pożary w skutku których spaliły się:

We wsi Chrzanowie pow. Lubelskim tartak, ubezpieczony na rs. 300. Przyczyna pogorzeli niewyśledzona. — We wsi Wojciechowicach małych, w pow. Go-

styńskim stodoła, ubezpieczona na rs. 300. Przyczyna pożaru także niewyśledzona. — We wsi Rutka, pow. Kalwaryjskim, dwa domy mieszkalne, trzy stodoły i obora, ubezpieczone na sumę rs. 270. Przyczyna pożaru niewiadoma. — We wsi Huta Kiełczygłowska pow. Piotrkowskim dom, dwie stodoły i obora, które-to budowle były ubezpieczone na sumę rs. 232 k. 50. Strata pogorzelca w ruchomościach na rs. 150 podaną została. Pożar wynikł z podłożenia ognia przez niewiadomego sprawcę.—We wsi Ruda pow. Siedleckim karczma i pięć chałup tę wioskę składających, wraz z stodołami i innemi zabudowaniami. W czasie pożaru 3-ch synów Antoniego Dryzdy gospodarza najbliżéj karczmy mieszkającego, z których najstarszy miał lat 4ry, w płomieniach życie utraciło. Ogień powstał w samo południe z karczmy, a gwałtowność wiatru czyniła wszelki ratunek niepodobnym. Przyczyna pożaru niewyśledzona. Zgorzałe zabudowania w dyrekcji na niewiadomą sumę były ubezpieczone. — We wsi Wołajowicach, pow. Hrubieszowskim, wołownia, obora i szopa, ubezpieczone na rs. 390; w zabudowaniach tych spalił się inwentarz żywy jako też siano i różne sprzęty gospodarskie, w dyrekcji na rs. 1606 ubezpieczone. Przyczyna pożaru także niewyśledzona. — We wsi Okołowicach powiecie Piotrkowskim, wołownia drewniana i chlewy, na rs. 120 ubezpieczone. Strata pogorzelca w ruchomościach na rs. 1000 podaną została. Pożar wynikł z podłożenia ognia przez niewiadomego sprawcę.— We wsi Graby w tymże pow., dom drewniany wraz z stodołą i oborą, których wartość ubezpieczenia wiadomą nie jest. Przyczyna pożaru niewiadoma. — We wsi Młynku pow. Konińskim, dwa domy mieszkalne i dwie stodółki, w dyrekcji na niewiadomą sumę ubezpieczone. Pożar powstał z podłożenia ognia, którego sprawca odkrytym nie został.

Rozmaitości.

GODNY WSPOMNIENIA WYROK DON PEDRA SROGIEGO KRÓLA HISZPANJI.

Szkic historyczny z wieku XIV.

(Ciąg dalszy).

Kiedy wszystkie znane środki ówczesnym lekarzom, których rady don Wincenty zasięgał, okazały się bezskuteczne, strapiony zakonnik, postanowił sztucznem obuwiem, zastąpić to, czego mu niedało przyrodzenie, i czego sztuka lekarska dokazać niemogła.

W owym czasie w Sewilli, słynął w kunszcie szewckim, niejaki Józef Perez. Jemu to zlecił don Wincenty, zrobienie obuwia, w sposób, jaki uważał za najstosowniéjszy, dla wyrównania obu swoich nóg. Perez, podjął się wprawdzie uskutecznić, czego od niego żądano; oznajmił wszakże iż za skutek nie ręczy wcale.

Po kilku dniach próby i głębokiego namysłu, w chwili kiedy zakonnik, łudził się już nadzieją pozbycia się swojéj ułomności, Perez przybywa doń z oznajmieniem, iż rzeczy któréj od niego wymagał, uskutecznić nie jest w stanie.

Te wyrazy wyrzeczone przez szewca z nieco ironicznym uśmiechem, rozgniewały niesłychanie zakonnika zawiedzionego w słodkiéj nadziei, którą się od kilku dni łudzić nie przestawał.

Wszystko, cokolwiek w chwili najżywszego uniesienia, wyzionąć mogą zarozumiałość i duma nierozsądnego bogacza, przeciw biédnemu rzemieślnikowi, niemającemu w jego oczach większéj wartości nad pełzającego po ziemi robaka, wszystko to, wyrzekł nie posiadający się z gniewu don Wincenty. Takowe obelgi niemogły zostać bez odpowiedzi. Zelżony najniesłuszniéj rzemieślnik zabierając się już do wyjścia, po chwilowém jak się zdawało namyśle, jak i co ma odpowiedzieć zagniewanemu bogaczowi, w te doń ozwał się wyrazy.

„Niedocieczone, lecz zawsze sprawiedliwe są wyroki Boga. Ty Panie jako jego sługa, najlepiéj o tém przekonanym być powinieneś. A jednak zapominasz w téj chwili, że krzywdząc niesłusznie człowieka stworzonego, równie jak ty na obraz i podobieństwo Boga, ściągasz na siebie jego gniew, mogący, w jednéj chwili, odjąć ci władzę mówienia, lub zesłać inne jakie kalectwo, straszniéjsze nad to, przeciw któremu nadaremnie u ludzi szukasz pomocy."

Zamiast odpowiedzi, miotany wściekłością i oburzeniem na tak zuchwałą (jak mu się zdawało) mowę szewca, don Wincenty porwał ze ściany mazo (zbroję którą każdy Hiszpański zakonnik w owych czasach zwykł był trzymać w swéj celi) i tak silnie uderzył nią w głowę Pereza, iż ten padłszy bez zmysłów na ziemię, w kilka chwil potém ducha wyzionął.

Na ten widok zadrżał przerażony zakonnik; wkrótce jednak, uspokoił się myślą, że jego obszerne stosunki familijne i stopień jaki już wówczas w duchowieństwie zajmował, a nadewszystko spowinowacenie z osobami piastującemi pierwsze w kraju urzędy, potrafią go uwolnić od zasłużonéj kary, za zabicie człowieka bez nazwiska, majątku i jakiego-bądź w świecie znaczenia.

I w rzeczy saméj, w owych czasach kiedy nie było jeszcze obrońców, czyli raczéj stróżów prawa karnego dzisiejszych prokuratorów, wiele bardzo niewinnie pokrzywdzonych osób, nie mogąc uzyskać żadnego zadość uczynienia, zmuszonych bywało albo zaniechać zupełnie dochodzenia krzywd, albo téż, co bardzo często miało miejsce, z nożem w ręku samym sobie wymierzać sprawiedliwość.

Na ten raz wszakże, postępek zakonnika nie uszedł bezkarnie. Pozostała po zabitym Józefie Perez wdowa, tyle dokazała swemi, kilkokrotnie ponawianemi zażaleniami, iż pomimo silnéj protekcji, i osobistego znaczenia, don Wincenty skazanym został na cało-roczną rekollekcję z zabronieniem pełnienia swych obowiązków kościelnych. (D. c. n.)

Doniesienia.

Magistrat miasta Warszawy.— W wykonaniu reskryptu komisji rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych. z dnia 12 (24) kwietnia r. b., nr. 10205/18635 magistrat podaje do powszechnéj wiadomości, iż w sali posiedzeń tutejszego magistratu, odbędzie się dnia 22 kwietnia (4 maja) r. b., licytacja przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę odesłania z twierdzy Nowogieorgiewskiéj, na krytych brykach kantonistów w liczbie głów 102, do miasta Kijowa w cesarstwie położonego, a to in minus przez odstąpienie procentów od rs. 95 za każdą brykę. Ubiegający się więc o tę entrepryzę, winni złożyć w dniu powyższym do godziny 12-éj w południe na ręce rzeczywistego radzcy stanu prezydenta miasta, deklaracje opieczętowane, w których wyraźnie oświadczą, jak wysoki procent odstąpią od powyższego pretium; kto najwyższy procent odstąpi, temu entrepryza przyznaną zostanie; do każdéj deklaracji która napisana być winna podług niżéj zamieszczonego wzoru, na papierze stemplowym kop. 15, bez poprawek, skrobania i przekreśleń, oraz opieczętowana lakiem a nie opłatkiem. dołączyć należy dowód banku, na złożone tamże vadium w kwocie rs. 285; który nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast będzie zwrócony, utrzymującego się zaś pozostanie w depozycie kasy miasta, aż do czasu zupełnego dopełnienia warunków kontraktu; deklaracje późniéj podane, nie podług wzoru napisane lub bez dowodu bankowego przyjęte nie będą; szczegółowe warunki mogą być przejrzane codziennie wyjąwszy świąt, w wydziale wojskowym magistratu.— Warszawa dnia 14 (26) kwietnia 1847 r.—Prezydent, rzeczywisty radzca stanu, *Grujbner.*— P. o. naczelnika kancelarji, *Luceński.*

Wzor do deklaracji.—W skutek ogłoszenia z d. 14 (26) kwietnia r. b., podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się odesłać z twierdzy Nowogieorgiewskiéj na dostawionych przez siebie krytych brykach kantonistów w liczbie głów 102, sto dwie, do miasta Kijowa w cesarstwie położonego, odstępując od ceny rs. 95 wyznaczonéj za każdą brykę, procentów (tu wypisać wysokość procentów literami a nie liczbami) i poddając się przepisanym warunkom; dowód banku polskiego na złożone tamże vadium w kwocie rs. 285 załączam, który w razie nieutrzymania się na licytacji, sam odbiorę lub o którego przesłanie na mój koszt przez pocztę do N. upraszam. Mieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. mca N. 1847 roku, (podpisać imię i nazwisko).

W b. pałacu Paca nr. 493 są następujące LOKALE do wynajęcia: 1) 6 pokoi z kuchnią na 1szém piętrze od frontu od Sgo Jana r. b.; 2) 7 pokoi z kuchnią na 2ém piętrze od frontu każdego czasu; 3) 4 pokoje z kuchnią na 2ém piętrze w oficynie każdego czasu; 4) mieszkanie na dole w oficynie, wchód z dziedzińca, złożone z 5ciu pokoi, salonu wielkiego, spiżarni i kuchni, gdzie teraz restauracja. od Sgo Jana; 5) apartament w lewém skrzydle pawilonu na dole, złożony z 6ciu pokoi, salonu wielkiego i kuchni, lub też może być złożony z 8miu pokoi; 6) 5 pokoi i kuchnia w dalszym ciągu pawilonu na dole od Sgo Jana. Oprócz wyż wymienionych lokali, są jeszcze pomniejsze na dole, na 1ém, 2ém i 3ém piętrze. Do każdego apartamentu są piwnice, drwalnie, oraz stajnie i wozownie, także są piwnice obszerne do wynajęcia. Wiadomość u dzierżawcy pałacu na 1szém piętrze w korpusie, w każdym czasie powziąść można.

Są do sprzedania za cenę umiarkowaną różne MEBLE palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, przy ulicy Elektoralnéj pod nr. 752 obok komory.



Dnia 28 b. m. około godziny 9éj wieczorem. zginął PIESEK młody, z rasy wyżełków angielskich, mający uszy kasztanowate i łatki po sobie, około ogona podpalany i po łapkach nakrapiany. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić pod nr. 794*a* przy ulicy Elektoralnéj do Stanisławskiego za stosowną nagrodą.

W dniu 30 z. m. osoba przechodząca ulicą Sto Jańską na Gołębią zgubiła PASZPORT Pruski w m. Wrocławiu pod dniem 11 października 1842 nr. 225 na rok jeden dla Cecylji Weindisch wydany, a obecnie przez tutejszego konsula Pruskiego do dnia 1go sierpnia b. r. prolongowany. Znalazca raczy oddać do sekcji paszportowéj w biurze policji tutejszéj.

SZYNK składający się z sali, trzech stancij i sklepu, oraz nad szynkiem trzy stancje są do wynajęcia od Sgo Jana r. b. w Kamionku za rogatkami Moskiewskiemi. Życzący takowy wynająć, zgłosi się wprost do dzierżawcy Kamionka.

KSIĄŻKA legitymacyjna należąca do Aleksandra Jekiel zaginęła. Znalazca raczy ją oddać do kancelarji komisarza cyrkułu IY.

Są do sprzedania z wolnéj ręki różne MEBLE przy ulicy Marszałkowskiéj pd nr. 1392 wprost kolei żelaznéj.

KAMIENI brukowych sążni 50 jest do sprzedania razem lub częściowo, wiadomość pod nr. 3086 w ogrodzie przy ulicy Wolskiéj; gdzie także LETNIE POMIESZKANIA są do wynajęcia. Oraz dostać można ABLEGRÓW winogronowych i GEORGINÓW za najpomierniejszą cenę.

Z powodu nieodpowiedniéj jeszcze pory roku dla zabaw ogrodowych, dziś w ozdobnym salonie Ohma za Wolską rogatką grać będzie JPan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepianu i wiolonczeli celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiéj w domu Bocka, grać i śpiewać będą pp. *Norès.*

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu p. Janasz pod nr. 440 na 1szém piętrze, grać będzie tercet *Bondasiewicza.*

Dziś w kawiarni w gmachu teatralnym od ulicy Wierzbowéj, grać będą pp. *Huibenthal,* przytém panna *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w kawiarni *Caffee de belle vue* przy rogu ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost króla Zygmunta na 1szém piętrze, grać będzie kwartet *Wolfa,* przytém 9-letnia dziewczynka na słomianym instrumencie grać będzie rozmaite sztuki.

TEATR WIELKI. Dziś, *Don Juan.* — Jutro, widowisko bezpłatne.

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na widowiska u optyka J. Pik przy ulicy Miodowéj nr. 493.

Dziś z rana ciepła stop. 7, wczoraj w poł. ciepła stop. 11.
Wysokość wody na Wiśle stop 2 cali 11.